TarNowa KULTURA

nr 3 (215)
marzec 2024

BEZPŁATNY INFORMATOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY **SEZAM**
W TARNOWIE PODGÓRNYM

„WIOSENNY KONCERT DLA RODZINY I PRZYJACIÓŁ”
ZPIT LUSOWIACY

s. 2

› „Nowy program” – stand-up Ewy Błachnio s. 2

› „Poranek z Orkiestrą. Muzyka filmowa” – koncert MOD s. 2

› Rozśpiewana Gmina Przedszkolaka s. 4

Wiosna na ludowo

Czy w naszej gminie wiosna nadejdzie już 2 marca? Wszystko wskazuje na to, że tak!

Właśnie tego dnia, w CK Przeźmierowo, Zespół Pieśni i Tańca Lusowiacy podgrzeje atmosferę o dobrych kilkanaście stopni. W specjalnie przygotowanym programie, artyści wystąpią dla przyjaciół, rodzin i fanów. Będą tańce, śpiewy i muzyka na żywo. Będzie kolorowo, gwarno i wesoło.
Lusowiacy swoimi dotychczasowymi występami udowodnili, że mają mnóstwo energii, a nie jest tajemnicą, że ciągle się doskonalą pod okiem choreografa Dariusza Jezierskiego, asystenta choreografa i kierownika organizacyjnego Zofii Sokołowskiej oraz instruktora muzyki, który przygotowuje kapelę, Patryka Powela. W to, oczywiście, nie wątpię i wierzę, że Państwo po koncercie również to potwierdzą!
Myślę, że pierwsza sobota marca będzie przyjemnym, nie tylko towarzysko, ale i kulturalnie, rozpoczęciem wiosennego sezonu.

Natalia Włodyka

Fot. archiwum ZPiT Zespołu/fb gmina Kleczew

Wiosenny Koncert dla Rodziny i Przyjaciół – ZPiT Lusowiacy
2.03 (sobota), g. 18,
CK Przeźmierowo. Bilety: 10 zł

Naprawdę bardzo fajny wieczór

No to umówieni! Na 7 marca z Ewą Błachnio.

Po szczęśliwym zakończeniu programu „Apokalipsy nie będzie" – jak podkreśla się w zapowiedziach, dotychczas Błachnio miała rację – artystka ruszyła w trasę z nowym stand-upem. W rozkładzie jazdy CK Przeźmierowo!
Czego możemy się spodziewać? W materiałach promocyjnych (www.biletyna.pl) czytamy: „I można by było mówić o tym długo, ale powiemy tylko, że przed Państwem naprawdę bardzo fajny wieczór". Niezbyt to wylewna zapowiedź, ale widocznie była w tym metoda.
Wielu zdaje się wierzyć obietnicy Błachnio, o czym świadczy duże zainteresowanie jej występami w kolejnych lokacjach na mapie Polski. Nie inaczej jest w SEZAMIE, frekwencja publiczności zapowiada się na wysoką.

MK

Fot. materiały prasowe

Ewa Błachnio „Nowy program" – stand-up 7.03 (czwartek) g. 19,
CK Przeźmierowo
Bilety: 49 zł

Będą także „Dzieci Sancheza"

Czy jest lepszy sposób na spędzenie niedzielnego poranka, niż zrelaksowanie się przy muzyce z kultowych filmów wraz z Młodzieżową Orkiestrą Dętą Gminy Tarnowo Podgórne?

Fot. Damian Nowicki/ My Photo Way

Niezależnie od odpowiedzi, już 10 marca o godzinie 11 zapraszamy do CK Przeźmierowo. To właśnie tam, po raz kolejny, na czele z dyrygentem, Pawłem Joksem, MOD zabierze słuchaczy w niezwykłą muzyczną podróż.

W repertuarze „Poranka z Orkiestrą" znajdą się utwory najwspanialszych kompozytorów muzyki filmowej wszech czasów. Będą to między innymi takty Nino Roty oraz Johna Barry'ego. Nie zabraknie ścieżki dźwiękowej z naszej rodzimej produkcji: „Jak rozpętałem II wojnę światową", a także klasyków z kultowych filmów takich jak „Gladiator" czy „Ojciec Chrzestny". Usłyszymy „Dzieci Sancheza" autorstwa jednego z najsłynniejszych amerykańskich muzyków jazzowych, Chucka Mangione. Dla fanów nieco spokojniejszej, bardziej melancholijnej muzyki, idealna będzie ta z „Pożegnania z Afryką". Każdy znajdzie więc coś dla siebie. Serdecznie zapraszamy do Przeźmierowa na niedzielny „Poranek z Orkiestrą".

Zofia Szelewska

„Poranek z Orkiestrą. Muzyka filmowa" – Młodzieżowa Orkiestra Dęta Gminy Tarnowo Podgórne
10.03 (niedziela), g. 11,
CK Przeźmierowo. Bilety: 10 zł

„UŚNIJŻE, MI UŚNIJ”. Koncert staropolskich kołysanek

Teatr Atofri zaprasza najmłodszych widzów już od 1-ego roku życia na muzyczną podróż z opowieściami o snach, zasypianiu, mruczankach i lulajkach. W nastrojowej atmosferze usłyszymy trzepot ptasich skrzydeł, drewniane chodaki i tykający jak zegar metronom.

Subtelny śpiew i tkliwe nutki opowiedzą nam historie o szaroburych kotkach, ptakach na badylu i piejących kogucikach. Będą kołysanki z Lubelszczyzny, Kurpi oraz z Wielkopolski grane na akordeonie, glinianych ptaszkach, kontrabasie, ksylofonie i różnych instrumentach perkusyjnych.

„Do śpiewania kołysanek zachęcili nas nasi widzowie – dzieci i rodzice uczestniczący w warsztatach lulajkowych” – zdradzają nam autorki przedstawienia. Zebrane pieśni nucone do kołyski zachęcają nie tylko do spania, ale i śpiewania, tańczenia, grania. Z pewnością, będzie to kolejne spotkanie pełne muzycznych wrażeń. Dzieci będą mogły zobaczyć ciekawe instrumenty i ich posłuchać.

Reżyseria: Beata Bąblińska, Monika Zajączkowska
Kostiumy: Karolina Grzeszczuk
Animacje: Agnieszka Nowacka
Aranżacje staropolskich kołysanek: Beata Bąblińska, Jacek Hałas, Monika Zajączkowska
Śpiew, akordeony, ksylofon, altówka, instrumenty perkusyjne: Beata Bąblińska, Monika Zajączkowska
Kontrabas: Marcin Baranowski

AKS

Fot. materiały promocyjne

Mała Scena Sezamu: „Uśnijże, mi uśnij” – Teatr Atofri
24.03 (niedziela), g. 12:30, CK Przeźmierowo. Bilety: 15 zł

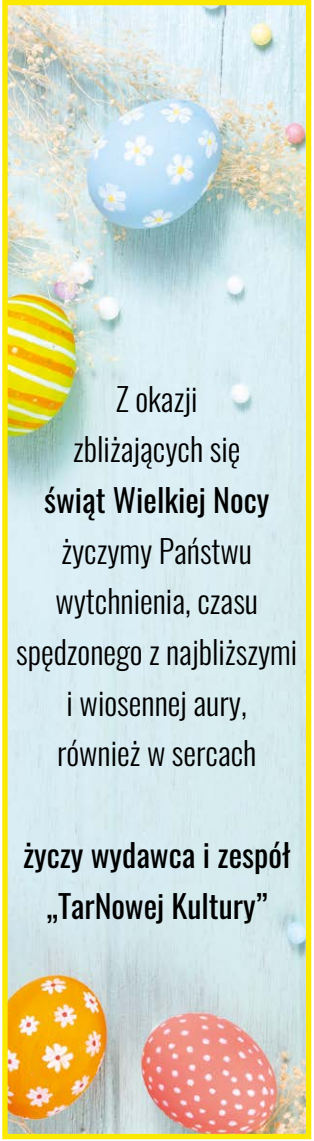

Iśka poprowadzi nas ku wiośnie

Wiosna – jedna z czterech pór roku. Która z nich najładniejsza? Zdania są podzielone. Tak czy inaczej, każda na swój sposób jest urzekająca. Wiosna budzi przyrodę, wdzięczy się błękitem nieba, śpiewem ptaków, kolorytem kwiatów, pachnących łąk. Jesteśmy pogodniejsi, nasze serca biją szybciej, mocniej.

fot. Mikromomenty Marianna Łakomy

Kto o tym ciekawie opowie? Dobrze nam znani aktorzy Teatru Mozaika w spektaklu „Entlik-pętlik – wiosny pamiętnik”. Poznamy Iśkę, która radośnie poprowadzi nas ku wiośnie. Ukaże to, co zmienia się w przyrodzie i w ludziach, a dokładniej w ich sercach. Poznamy emocje, które towarzyszą nam w chwilach radości, smutku. A wszystko to będzie wyrażone w szczególnej formie – opowieści prowadzonej na styku teatru lalek i muzyki. Wykonawcy zapewniają, że „idąc w stronę wiosny, spotkamy barwne i często nieznane postaci kolędnicze związane z polskimi tradycjami kolędowania wiosennego! Przywitamy wiosnę – tę na zewnątrz i tę w sercu – żywiołowym brzmieniem tradycji i pięknem teatru lalek.” Spektakl dla dzieci od lat 3.

AP

Mała Scena Sezamu: „Entlik-pętlik – wiosny pamiętnik” – Teatr Mozaika
12.03 (wtorek), g. 17:30, DK w Tarnowie Podgórnym. Bilety: 12 zł

ZAŚPIEWAJCIE, SCENA JEST WASZA!

Najmłodsi, ta informacja jest dla was. 16 marca w DK w Tarnowie Podgórnym będziecie mieli okazję zaśpiewać na scenie GOK SEZAM i wziąć udział w Przeglądzie Rozśpiewana Gmina Przedszkolaka!

To już kolejna edycja wydarzenia, którego celem jest m. in. popularyzacja śpiewania piosenek wśród dzieci, jak i wyszukiwanie młodych talentów. Kto może wziąć w nim udział?

Przedszkolaki, rzecz jasna! A z czym wystąpić? Z wybranym utworem z akompaniamentem na żywo lub z podkładem w formacie audio MP3.

No, to jeszcze pytanie: w jakich formacjach? Otóż, jak podają organizatorzy, dozwolone są występy indywidualne oraz zespołowe. Ale, UWAGA, mogą zaśpiewać maksymalnie po 3 osoby (soliści lub zespoły) na każdą placówkę; również przedszkole dokonuje zgłoszeń w imieniu uczestników, a termin na ich nadesłania mija 11 marca.

Jak podkreśla GOK SEZAM, jest to przegląd traktowany jako święto muzyki, w którym unika się klasyfikowania. Każdy uczestnik otrzyma zatem upominek oraz dyplom. A że święto, to nie zabraknie i gości specjalnych. W tym roku będą nimi: Przemek Mazurek oraz Ewa Płotka z Teatru MOZAIKA. Teatr ten często gości na Małej Scenie Sezamu, prezentując muzyczne spektakle dla dzieci. Możemy więc być pewni, że na uczestników czeka dobra zabawa.

Myślcie nad repertuarem, rozgrzewajcie struny głosowe i widzimy się na przeglądzie! Pokażmy, że nasza gmina jest rozśpiewana!

mk

Przegląd Wokalny Rozśpiewana Gmina Przedszkolaka
16.03 (sobota), g. 11, Dom Kultury w Tarnowie Podgórnym.

Zgłoszenia przez placówki przedszkolne do 11.03

Zgubcie szczękę... raz pierwszy lub drugi

fot. Marcin Klonowski

Enigmatyczny w zapowiedziach, widowiskowy na scenie. „Autominetodon" na bis!

Przypomnijmy: to pierwsza wspólna sztuka Teatru Novi z Ramą. Impresje na podstawie życia i twórczości Witkacego, głównie w oparciu o 2 dramaty: „Matkę" oraz „Wariata i zakonnicę". Swą premierę miała 19.11.2023. Zapowiadająca ją nota dekoncentrowała, pozostawiała z pytaniami, ale bez odpowiedzi, intrygowała – na tyle mocno, by przyciągnąć do CK Przeźmierowo około 200 widzów. Nie spostrzegłem wówczas ludzi niezadowolonych z wyboru planu na ten wieczór.

„Autominetodon" w reżyserii Artura Romańskiego zapadał w pamięci, zaskakiwał, wręcz dech zapierając i „ciary" wywołując. Punktował pomysłowością, scenografią Natalii Krynickiej oraz obsadą. Gra głosem, ciałem, gestem i mimiką były tu bezbłędne.

„To było niesłychane, do teraz nie pozbierałem szczęki z podłogi" – dokładnie tymi słowami kończyłem relacjonować i recenzować „Autominetodon" na łamach grudniowego wydania naszego informatora. Okazja, by przysłowiową szczękę zgubić – dla tych, którzy spektakl chcą nadrobić i dla tych, którzy chcą obejrzeć go raz jeszcze – pojawia się przed nami.

Marcin Klonowski

„Autominetodon" – Teatr Novi z Ramą na bis
21.03 (czwartek). g. 19,
CK Przeźmierowo. Obowiązują bezpłatne wejściówki (dostępne w kasach: Biuro GOK SEZAM, DK w Tarnowie Podgórnym i CK Przeźmierowo.)

Z humorem o sprawie poważnej i ważnej

Karygodna pomysłowość oszustów zdaje się nie mieć granic – na wnuczka, córkę, syna, na funkcjonariusza policji, służb specjalnych, pracownika banku. Nie ma chyba tygodnia, aby media nie informowały o takich próbach wyłudzenia pieniędzy, zwłaszcza od starszych ludzi.

W tej sytuacji, edukacji i ostrzeżeń nigdy za wiele. Zapewne to miał na uwadze Zespół Teatralny Senioritki, gdy na afiszu kolejnej premiery umieścił spektakl „Strzy(e)ż się Seniorze". Autor Kuba Kapral i reżyserka Mariola-Ryl-Krystianowska oparli go na faktach. Te zaś pochodzą z opasłych tomów policyjnych akt dotyczących rozmaitych nieuczciwych prób (udanych i nieudanych) oszukania starszych osób. Choć temat to bardzo ważny i poważny, przedstawienie nie jest pozbawione humoru, zabawnych sytuacji. Taki zamysł twórców, bez wątpienia, wpływa na sympatyczny odbiór sztuki przez widzów. A była ona z powodzeniem prezentowana nie tylko w naszej, ale i w okolicznych gminach (m. in. Dopiewo, Rokietnica, Swarzędz, Kostrzyn). Tym bardziej zatem warto wpisać do kalendarza datę 5 marca 2024, a przedtem zadbać o bezpłatne wejściówki na „Strzy(e)ż się Seniorze" w Domu Kultury w Tarnowie Podgórnym. Spektakl powstał we współpracy z Wydziałem Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

(ap)

Fot. Damian Nowicki My Photo Way

„Strzy(e)ż się Seniorze" – zespół teatralny Senioritki na bis
5.03 (wtorek), godz. 18, DK w Tarnowie Podgórnym. Obowiązują bezpłatne wejściówki (dostępne w kasach: Biuro GOK SEZAM, DK w Tarnowie Podgórnym i CK Przeźmierowo.)

POLICJA
Komenda Miejska Policji w Poznaniu

POWIATOWE CENTRUM POMOCY RODZINIE

POWIAT POZNAŃSKI

Inspiracja malarstwem niebanalnym

„Otwarte przestrzenie" to tytuł wystawy podsumowującej dwumiesięczną pracę dwóch Kół Plastycznych pod kierownictwem Magdaleny Łuczak w Centrum Kultury Przeźmierowo, która w tymże budynku będzie zaprezentowana.

Nasze lokalne malarki zainspirowały się pracami dwóch artystek: Kathryn Amisson i Betthy Anglin Smith, by stworzyć prace ukazujące dynamiczną zmianę, która zachodzi w otaczającej nas przyrodzie.

Kathryn Amisson przez 40 lat swojej pasji portretuje piękno kanadyjskiego wybrzeża m. in. oszałamiające plaże wzdłuż Parku Narodowego Pacific Rim. Mimo miłości do okolic nadmorskich, to korzenie preriowe zaszczepiły w niej pociąg do otwartych, szerokich przestrzeni. Doskonale uchwycony ruch fal, chmur, powabne elementy dodają tajemnicy tym obrazom. Dla uzyskania spektakularnego efektu krajobrazu artystka używa: pędzla, noża do palet, bibuły i akrylowych farb. Jak sama mówi, „to efekty światła nadal napędzają moją kreatywność. Zachwycam się ciągle zmieniającą się paletą przede mną. Nieustanna różnorodność natury ekscytuje mnie, inspiruje i na zawsze będzie moim interpretacyjnym wyzwaniem".

Betty Anglin Smith, niewątpliwie, wyjątkowe rezultaty osiągnęła w uchwyceniu rozległych widoków bagiennych, plaż i dróg wodnych, które są integralną częścią krajobrazu Lowcountry w Południowej Karolinie w USA, który jest źródłem różnorodności biologicznej i kulturowej. Styl Smith to duże pociągnięcia pędzla i odważne żywe kolory, które nadają obrazom element zaskoczenia – „tak, że nie patrzysz na coś, co widziałeś już tysiąc razy. To sprawia, że jesteś bardziej świadomy kolorów, które są faktycznie w krajobrazie. Te kolory tam są, po prostu wyolbrzymiam je tak bardzo, jak to możliwe. Chcę, aby moja praca była ekspresjonistyczna, a jednocześnie pozostawała w sferze rzeczywistości."

Te dwie niewątpliwie intrygujące artystki tworzą malarstwo niebanalne, obie są mocno zintegrowane z przyrodą. Każdy obraz to hołd dla wspaniałej majestatycznej natury. Mam głęboką nadzieję, że inspiracja takimi artystycznymi autorytetami pozwoliła naszym malarkom stworzyć ciekawe kompozycje. Czy zobaczymy prace powstałe na kanwie krajobrazu polskiego czy też w oparciu o naśladownictwo zagranicznych artystek? Przekonajmy się!

Lidia Matuszewska

Praca z wystawy. Fot. Magdalena Łuczak

„Otwarte przestrzenie" – wystawa dwóch Kół Plastycznych z CK Przeźmierowo
5.03-16.04, CK Przeźmierowo. Wstęp wolny

Chodź, pomaluj mój świat

Na żółto i na niebiesko. Również na czerwono, gdyż każdy, nawet dziecko, wie, że te trzy kolory, zmieszane ze sobą, utworzą wszystkie inne.

Efekty tych poszukiwań będziemy mogli wkrótce obejrzeć na wystawie „Bo kolor jest w nas". W Galerii Rotunda w Domu Kultury w Tarnowie Podgórnym swoimi pracami pochwalą się najmłodsi uczestnicy zajęć plastycznych z Tarnowa Podgórnego, którego instruktorem jest Justyna Just-Przybylska, a całości dopełnią trzy obrazy ich starszych kolegów.

Wszystkie prace są rezultatem zabawy podstawowymi kolorami i technikami malarskimi, jak np.: akryl na płótnie, pastele czy kolaż. Łączy je temat zmieniających się pór roku, początkujący artyści żegnają zimę i przywołują wiosnę. Więc chodźmy, niech nam zalśni świat w pełnym słońcu, kolorami naszej ziemi!

Natalia Włodyka

„Bo kolor jest w nas" – wystawa grupy początkującej Koła Plastycznego dla dzieci i młodzieży z Tarnowa Podgórnego
20.03-23.04, Galeria w Rotundzie DK w Tarnowie Podgórnym.
Wstęp wolny

Praca z wystawy. Fot. Justyna Just-Przybylska

Czy i w tym roku szansa na sukces?

fot. Pixabay

Gminne Eliminacje XXIII Powiatowego Konkursu Recytatorskiego Dzieci i Młodzieży Szkół Podstawowych „Wiosenne Przebudzenie"
14.03 (czwartek), g.11, DK w Tarnowie Podgórnym

Młodzież z naszej gminy wkrótce stanie w recytatorskie szranki podczas „Wiosennego Przebudzenia".

To już XXIII edycja Powiatowego Konkursu Recytatorskiego Dzieci i Młodzieży Szkół Podstawowych. W ubiegłym roku w Murowanej Goślinie, gdzie wydarzenie się odbywa, nasze reprezentantki zdobyły I miejsce w kat. klas VII-VIII (Gabriela Zgoła) i 3 miejsce w kat. klas I-III (Hania Pestka). „Mam nadzieję, że w tym roku także damy sobie szansę na sukces" – pisała dyrektor GOK SEZAM, Karina Biała w piśmie skierowanym do szkół.

W nim i w załączonym regulaminie znajdują się szczegóły dotyczące konkursu. Po eliminacjach szkolnych, gminne zaplanowano na 14.03, godz. 11 w DK w Tarnowie Podgórnym. Jury przewodniczyć będzie aktor Teatru Nowego w Poznaniu, Michał Grudziński.
GOK zwraca uwagę na przygotowanie prezentacji uczestników zgodnie z regulaminem i dostarczenie zgłoszeń do 11 marca 2024 do godz. 15 – GOK SEZAM w Tarnowie Podgórnym ul. Poznańska 96 (I p.) lub drogą mailową: zgloszenia@goksezam.pl.

mk

Uwaga na punkt!

Siedzenia oraz widzenia, w końcu te są od siebie zależne. Na co 14 kwietnia zostaną one nakierowane? Na wady oraz… waszki.

Nasze i cudze. Jak je oceniamy, jaki rozmiar im nadajemy? Od czego to zależy? To już Kabaret Hrabi, w składzie: Joanna Kołaczkowska, Dariusz Kamys, Tomasz Majer oraz Łukasz Pietsch, z pewnością publiczności pokaże.
Przykładów jest sporo, w końcu wszyscy mamy wady. Mniej lub bardziej upierdliwe. Jakie? Dowiedzą się ci, którzy zasiądą na widowni.

Marcin Klonowski

fot. materiały promocyjne

„Wady i waszki" – Kabaret Hrabi
14.04 (niedziela), g. 16 i 19, CK Przeźmierowo. Bilety: 79 zł
W sprzedaży od: 4.03.2024 r.

KINO SEZAMU

Centrum Kultury
Przeźmierowo
ul. Ogrodowa 13a

DLA DZIECI – NIEDZIELA GODZINA 15

10.03 „EMMA I CZARNY JAGUAR" reż. Gilles de Maistre, od 7 lat
„Przyjaźń to początek najpiękniejszej przygody", czyli wzruszający film o przyjaźni dziecka i dzikiego kota. Akcja toczy się w pięknej scenerii amazońskiej dżungli, podejmując, tak ważny w dzisiejszych czasach, temat ochrony wolnożyjących zwierząt. Jak pisze dystrybutor, to „lekcja zaufania, szacunku i ekologii", zatem wartościowy finał gwarantowany.
Kino familijne twórców filmu „Mia i biały lew", cieszącego się niesłabnącą popularnością od 2018 r. Widzowie i tym razem nie wyjdą z seansu zawiedzeni, a wielbiciele kotów zapewne już się nie mogą doczekać!

17.03 „ZAGADKA KLARY MUU" reż. Will Ashurst, od 4 lat
Dwoje detektywów i zaginione magiczne nasionko, czyli misja ratowania Krowiego Wzgórza.
Estetyczna, pełna kolorów animacja ze zwierzętami w roli głównej. Jest zagadka kryminalna i zakończenie z morałem. Jest zabawnie i trochę musicalowo. Jednym słowem, świetny pomysł na spędzenie czasu z dziećmi. Zdradzę, że finał może was zaskoczyć!

DLA DOROSŁYCH – PIĄTEK GODZINA 19

8.03 „MIŁOŚĆ BEZ OSTRZEŻENIA" reż. Rebecca Miller
Film otwarcia Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Berlinie to, tradycyjnie już, kino lżejsze, mające uprzyjemnić widzom czas. W tym roku zaszczyt ten przypadł komedii romantycznej z Nowym Jorkiem w tle.
Życie Petera, kompozytora w kryzysie twórczym, jest pretekstem do wprowadzenia pobocznych bohaterów, borykających się z własnymi problemami. Mieszanka ich klasowo-wyznaniowo-rasowych rozterek, to dość charakterystyczny temat podejmowany przez amerykańskich twórców.
Czy utalentowana reżyserka (córka dramatopisarza Arthura Millera) i obsada, znana z „czerwonego dywanu", to zwiastuny sukcesu? Czy film pokochają fani twórczości Woody Allena?
Z ciekawostek, jest to pierwsza amerykańska produkcja, w której zagrała nasza rodaczka, Joanna Kulig.

15.03 „SAMI SWOI. POCZĄTEK" reż. Artur Żmijewski
Pawlaka i Kargula nikomu przedstawiać nie trzeba. Postaci, za sprawą trylogii „Sami swoi", zapisały się tak bardzo w polskiej kinematografii i popkulturze, że nie ma osoby, która by o dwóch zwaśnionych sąsiadach nie słyszała.
I gdy wydawało się już, że historia została opowiedziana od a do z, do kin wchodzi prequel serii. Film powstał na podstawie książki Andrzeja Mularczyka pt. „Każdy żyje jak umie" i opowiada o losach obu rodów przed przesiedleniem z Kresów na Ziemie Odzyskane. Czyli kolejny przykład na to, jak bardzo zapanowała w naszej kulturze moda na retro i „chłopskie".
Główne role w filmie zagrali Adam Bobik i Karol Dziuba, a ze starszego pokolenia m. in. Anna Dymna, Adam Ferency i Zbigniew Zamachowski. Z ciekawostek, film jest pełnometrażowym debiutem reżyserskim Artura Żmijewskiego, znanego polskim widzom m. in. z roli ojca Mateusza. Zdania na temat filmu są bardzo podzielone, więc aby móc osądzić, czy hit to czy kit, najlepiej obejrzeć seans samemu.

22.03 „ANATOMIA UPADKU" reż. Justine Triet
Biały dzień w malowniczych Alpach. Mąż i żona. Wspólny (a może to tylko pozory?) dom. Wspólne (a może właśnie nie?) sprawy. On ginie wypadając (a może zostając wypchniętym?) z okna. Ona staje w ogniu podejrzeń. Z jednej strony studium małżeństwa w kryzysie, z drugiej bardzo interesujący, wymykający się stereotypom, obraz kobiety (w tej roli świetna Sandra Hüller).
Ten film jest zagadką, nic w nim nie jest oczywiste, a pierwszoplanowe wydarzenia tworzą jedynie tło dla spraw znacznie głębszych, dotykających ludzkiej egzystencji. Zapowiada się bardzo dobre, trzymające w napięciu kino. Intymne, a jednocześnie dotykające wielu aspektów codziennego życia. Polecam widzom, lubiącym dramaty sądowe; przesłuchania głównej bohaterki to hipnotyzujący, psychologiczny majstersztyk.
Francuski dramat zdobył już uznanie na całym świecie. Mam nadzieję, że 2 Złote Globy, Złota Palma w Cannes, 6 Cezarów (można jeszcze długo wymieniać) to nie koniec dobrej passy. Przed nami Oscary, a tam aż 5 szans na statuetkę.

Natalia Włodyka

Bilety na seanse dla dorosłych kosztują 18 zł. Podczas pokazów dla młodych widzów bilety kosztują: 15 zł – dziecko, 15 zł – opiekun. Bilety można kupować online za pośrednictwem serwisu biletyna.pl lub pół godziny przed seansem w kasie Centrum Kultury Przeźmierowo.
Zastrzegamy sobie prawo do zmiany repertuaru. Regulamin dostępny na stronie www.goksezam.pl

Fot. Jarek Szymankiewicz 2x

Wirtuozyjna wizja spotkania tytanów

Pysznie, wybornie, elegancko, z nutą barokowego przepychu „Kolacja na cztery ręce" Paula Barza oszołomiła publiczność licznie przybyłą 25.02 do CK Przeźmierowo.

Do fortepianu i suto zastawionego stołu z wykwintnymi daniami i szlachetnymi trunkami zasiadło dwóch wybitnych kompozytorów XVIII wieku Jerzy Fryderyk Haendel i Jan Sebastian Bach. Ten werbalny, emocjonujący, pełen niechęci, zazdrości, a zarazem wzajemnej fascynacji, pojedynek aktywnie obserwuje kamerdyner Schmidt. Autor sztuki niewątpliwie wirtuozyjnie przedstawia nam swoją wizję, wyobrażenie spotkania tych dwóch muzycznych tytanów.

„Kolacja na cztery ręce" jest fikcyjną opowieścią, bo ci dwaj rodacy i rówieśnicy nigdy się nie spotkali. Haendel, „potwór z Londynu", nasycony chwałą w Anglii i innych krajach, zaprasza skromnego „Kantora od św. Tomasza". W tej sztuce muzyka, choć jest istotą tej kompozytorskiej wojny, pozostaje w tle. Na pierwszym planie wybijają się różnice w charakterze i odmienne postawy życiowe. Pod barokową fasadą skrywają się ludzie ze zwykłymi problemami, to sztuka ponadczasowa. Ukryte podteksty są analogią do współczesnego świata. To też spór o być czy mieć. To opowieść pełna polaryzacji, gdzie bezczelny i gburowaty Haendel nazywa się „dziwką", a biedny i porządny Bach „nie sprzedaję się".

„Potwór z Londynu", „bez ojcowskich przykazań", chwali się „wieczystą dzierżawą sukcesów w kufrze" „tarzając się na kanapie, którą jest sukces", gdy Bach „ja duszę się z zazdrości. Haendel podkręca atmosferę „nieopanowany potwór, za dużo sławy, władzy, pieniędzy, sukcesów". Ta sztuka analizuje ból istnienia, rozterki życiowe, brak spełnienia. Uwypukla kompleksy, zalety i wady głównych bohaterów.

„Kolacja na cztery ręce" zapewne daje aktorowi świetne pole do popisu, jednocześnie łatwo można zamknąć się w konwencji śmiesznostek. Jednak czy w tej sztuce to ważne, istotne? Aktorzy kokietują publiczność, w pewien sposób prowokują, gdy mówią: „Największym i najstraszniejszym władcą jest król, który ma na imię publiczność", by po chwili Haendel mógł rzucić w stronę publiczności: „Mam wszystkich krytyków głęboko w dupie". Niewątpliwie zgrabnie wykonany zabieg prowokacji w relacji aktor-widz.

Czy dzięki takim ponadczasowym spektaklom teatralnym, bezduszne czasy, w jakich żyjemy stają się bardziej czytelne? Życie, historia, problemy potrafią zatoczyć krąg, bo czym różnią się problemy, rozterki, dywagacje z 1745 roku od tych z 2024 roku? Czy nie daje do myślenia, jak przeszłość łączy się z teraźniejszością? Czy człowiek i jego problemy tak bardzo zmieniły się na przestrzeni tych wieków? Te pytania stawiam pod indywidualną rozwagę.

Publiczność dopisała, gromkimi brawami nagrodziła spektakl, by w finale zaśpiewać urodzinowe 100 lat Mirosławowi Zbrojewiczowi, który wcielił się w postać Haendla. Na scenie towarzyszyli mu Marek Cichucki i Piotr Dąbrowski, który był również reżyserem.

Lidia Matuszewska

Fot. Paulina Sobańska

Kołysani, uwiedzeni...

„Wymarzyłam, żeby nagrać płytę, która ma funkcje, zadanie i jest narzędziem. Randkowym." – wyznała Monika Borzym. Czy jej się to udało?

Cały zamysł „Kołysanek dla dorosłych", to „połączenie pasji i zawodu", jak twierdzi, także osobistych upodobań. Zwiewne, przesycone zmysłowym głosem, ballady jazzowe bywają doskonałym tłem do… No właśnie. Prócz kariery muzycznej jest z wykształcenia seksuolożką, psycholożką. Krążek, o którym coraz głośniej nie tylko w Polsce, również na Wyspach Brytyjskich, mówi o uczuciach przesyconych emocjami. Połączenie doskonale znanych standardów, jak choćby mój ulubiony „Old Devil Moon", z „Kiss", hitem Prince'a, tworzy niezwykły klimat tej płyty.

Nie byłoby go jednak gdyby nie sama Borzym. Uwodząca od pierwszych taktów nie tylko głosem, czy, pełną lekkości, sceniczną charyzmą, także historiami o namiętnościach, zapatrzeniach, uniesieniach. Jakie tajemne, podniecające zakamarki znaleźć można w samolotach lecących nad Atlantykiem? Ile miłosnych wspomnień kryje się pod kolorowym kapeluszem pewnej damy z warszawskiego Grochowa? Warto posłuchać historii, które opowiada. To mądra, lekko pikantna, lecz przede wszystkim pełna prawdy opowieść o prostych, lecz czasami niezwykle trudnych do zrealizowania ludzkich marzeniach. Tęsknocie za uczuciami, których tak potrzebujemy.

Na pewno wielu z nas będzie wspominało ten koncert. A sala widowiskowa CK Przeźmierowo 18.02 wypełniona była po brzegi. Oddajmy się więc rozmyślaniom, znajdźmy na nie chwilę czasu. To ważne. Może w parach? Przy kieliszku wina? Lub po prostu solo, jak przewrotnie twierdzi Monika Borzym, czasem „Randki z samym sobą bywają najlepsze".

Szymon Kantorski

Fot. Danuta Woźniak-Koczorska

Nie tylko najmłodszych...

… oczarował Teatr Pana O.

A oczarował, to pewne, w osobie Ambrożego Kleksa i jego bajkowego gangu. Była Kaczka Dziwaczka, dr Paj-Chi-Wo, Ciotka Kwoka, wiele zwierząt i, oczywiście, piosenek oraz wierszy. W końcu to one były kluczem do tego, by „W Pracowni Ambrożego Kleksa" zadziała się magia.

Dzieci entuzjastycznie reagowały na kolejne poczynania Kleksa, miał on z nimi bardzo dobry kontakt. Czy to w zgadywankach, czy w prowadzeniu bajkowych wojaży, gdy zapraszał je bliżej pod scenę, a nawet wtedy, gdy musiał poprosić, by się odsunęły. Wrażenie robiła jego gestykulacja, a jeszcze większe – praca głosem i zbliżenie do, tak dobrze znanej nam, kreacji Piotra Fronczewskiego.

Zgodnie z zapowiedziami, obok kultowych piosenek, podczas spektaklu 4.02 w CK Przeźmierowo użyto efektów specjalnych z wykorzystaniem światła UV. Co prawda na bardzo krótko, co może wywoływać pewien niedosyt, ale całokształt wybronił się na duży plus.

Nawet odważna długość spektaklu dla dzieci, prawie półtorej godziny, nie zmęczyła publiczności. Rozśpiewana do końca, nagrodziła Teatr Pana O. głośnymi oklaskami. Jeszcze tego samego wieczoru wyrazy zadowolenia ze spektaklu pojawiły się również pod fotorelacją z wydarzenia na Facebooku SEZAMU. W komentarzach czytamy m. in. „Rewelacyjny, rozśpiewany i pełen niespodzianek spektakl! Widownia - nie tylko ta młodsza - zachwycona!".

Marcin Klonowski

fot. Marcin Klonowski

Kopernik? Wiem, co wstrzymał

Mikołaj Kopernik, wraz z Merkurym, Wenus i Ziemią, zawitali do Tarnowa Podgórnego. Najmłodsi ziemianie, zgromadzeni w sali widowiskowej tutejszego Domu Kultury, poznali dzięki nim pewien układ planetarny.

Kosmiczną wyprawę poprzedziła – jak to jest w zwyczaju Teatru Mozaika – rozgrzewka. Już pierwsza piosenka sygnalizowała, że droga będzie daleka. Międzyplanetarna: Merkury, Wenus, Ziemia, Mars, Jowisz, Saturn, Uran i Neptun. I Słońce, z którym te planety tak bardzo są powiązane. Nie zabrakło też Księżyca – w pełni i w nowiu. Ziemia długi czas żyła w przeświadczeniu, że to ona jest w centrum tego układu planetarnego, że wokół niej wszystko się kręci. Nie dopuszczała do siebie myśli, iż może być inaczej. Do czasu. We Fromborku, wieczorami i nocami, astronom Mikołaj Kopernik uważnie wpatrywał się w niebo. Coś mu tam nie pasowało. I oto doszedł do wniosku, który wnet miał odmienić świat. A w istocie, jego planetarny porządek. Oto, wszem i wobec, ogłosił światu, że nie Ziemia, ale Słońce jest w centrum, że wokół niego orbitują planety. Trzyosobowy zespół (Agnieszka, Natalia, Krzysztof) Teatru Mozaika podjął się niełatwego zadania prezentacji Układu Słonecznego. Wykonał je z pełnym powodzeniem. Od 6 lutego 2024, mali widzowie spektaklu „W kosmosie z Kopernikiem – słońca przewodnikiem" wiedzą, kto wstrzymał Słońce, a ruszył Ziemię. Kolejna udana odsłona Małej Sceny Sezamu.

Andrzej Piechocki

Fot. Andrzej Piechocki

Kontrastowa, indywidualna

Po płótnach pełnych koloru czy energii, Koło Plastyczne Młodzieży (instruktor Magdalena Łuczak) z CK Przeźmierowo przygotowało dla odbiorców „Czerń i biel".

Wystawa, chociażby samą swą odmiennością, miała szansę przykuć uwagę. Jej tematyka? Namalowana za pomocą kontrastujących ze sobą barw – czerni oraz bieli i ich połączenia – monochromatyczna martwa natura. Wystawa zdobiła ściany parteru CK Przeźmierowo od 8.01 do 29.02.2024 Składała się z 12 indywidualnych prac.

MK

fot. Marcin Klonowski

Po drugiej stronie

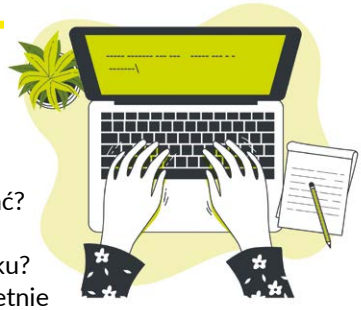

Nie, nie lustra, a gazety. Zastanawiasz się czasem, jak tam jest? A może chcesz spróbować? Zapraszamy!
Lubisz obcować z kulturą? Interesuje cię pisanie i chciał(a)byś się rozwinąć w tym kierunku? Jesteś ciekawy/a, jak to jest wcielić się w rolę dziennikarza? Masz minimum 16 lat? Świetnie się składa!
Nie musisz mieć doświadczenia, my też stale się uczymy. Pod okiem Andrzeja Piechockiego, wykładowcy UAM i WSUS, dziennikarza, wieloletniego pierwszego zastępcy „Głosu Wielkopolskiego". Zapowiadamy, relacjonujemy i komentujemy wydarzenia. Rozmawiamy, piszemy o książkach oraz filmach. Co Ty na to?
Czekamy na Ciebie! Możesz się do nas zgłosić mailowo: w.magda@goksezam.pl i widzimy się na najbliższym kolegium redakcyjnym!

MK

Czytanie odkrywkowe. Wciąż warte zachodu?

Niemal jedenastoletnia, wciąż dobrze trzyma się na rynku. Co za tym stoi? Jak książka Schwab wypada wśród młodszych tytułów? Sprawdzamy!

„Vicious" jest inne, zaskakujące. Uwagę zdobywa już pierwszym zdaniem i nie ma żadnego problemu, by na kolejnych stronach ją utrzymać. Swoje trzy grosze wnosi tu świetna narracja; zmienne perspektywy rzucane na grupy sprzymierzeńców Victora i Elia, a do tego retrospekcje. W miarę jak rozwija się bieżąca akcja, zwijamy rolkę przeszłości bohaterów, by pod koniec te dwie osie nam się zrównały. Skoki w przeszłość są dawkowane, nigdy nie zdradzają zbyt wiele na raz – to jak czytanie odkrywkowe. V. E. Schwab zostawia w nim czytelnikowi pole do teorii i domysłów. W rezultacie nie raz zaskoczy, wprowadzi w osłupienie i zachwyci kunsztem.

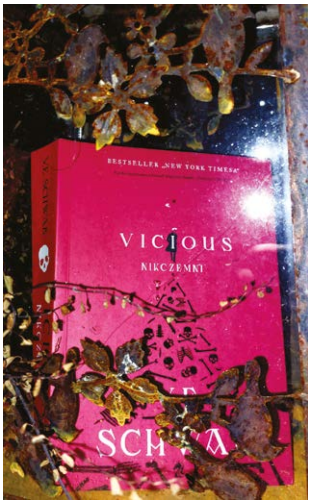

fot. Marcin Klonowski

Jej postaci mają ten potencjał. Wielowarstwowe, specyficzne i dobrze rozwinięte. Wszystko kręci się wokół Victora Vane'a i Elia Cardale'a „Evera". Takiego motywu friends to enemies jeszcze nie widziałem. Oryginalności dodaje fakt, że tak naprawdę nie ma tu stricte dobrych postaci. Ich rozwój dostarcza wielu emocji. Wiadomo, pojawią się sympatie i antypatie. Mogą być zmienne. Ufajcie przeczuciu.

Równie mocno intryguje łączenie zagadnień nauki ścisłej z fantastyką, z motywem osób PP (ponadprzeciętnych) na czele. Teoria dotycząca ich powstawania wprawi was w osłupienie.

Do tego wszystkiego, jakby akcji i emocji komuś było mało, dochodzi jeszcze fanatyzm religijny jednej z postaci i kreowanie się na Boga.

„Vicious" to książka, o której żywo się myśli jeszcze długo po jej przeczytaniu. Tym najlepiej udowadnia, że starzeje się dobrze i niezmiennie warta jest uwagi.

Marcin Klonowski

„Wpół do świtu" Marika Krajniewska Wydawnictwo Papierowy Motyl

„Świat nie jest zły. Nie dzieli się też na dobro i zło. Na być albo nie być, a nawet na dzień i noc. Nie dzieli się. On jest jeden, połączony ze wszystkim. W słońcu i w cieniu. Być może ta perspektywa najpierw oszałamia, ale jakże uwalnia już po chwili."

Książka, która „niejedno ma imię". Zachwyci szukających metafizyki, filozofii, lubiących historię i sztukę. Pomoże kobietom zmagającym się ze stratą dziecka, przepracowującym żałobę, ale też lubiącym miłosne historie. Jest o potrzebie samotności, mądrych wyborach i życiu, którym rządzi przypadek. To książka dla ukrytego w nas dziecka, które ciągle wierzy w Świętego Mikołaja i dla tych, którzy są przekonani, że dobre duchy nad wszystkim czuwają.

Losy Ewy, „poszukiwaczki własnej prawdy", są same w sobie wzruszające i budujące, każą czytelnikowi się zatrzymać. Ale przyznam, że tym razem, na równi, urzekła mnie, nierozerwalnie związana z fabułą, historia miłości Stanisławy Umińskiej i Jana Żyznowskiego. A międzywojenny Paryż i zaginiony obraz Picassa tylko emocje zagęszczał.

Historia, która obejmie czytelnika całym wachlarzem emocji, których nie sposób będzie zapomnieć.

Jest jak czytanie poezji, każde zdanie jest tu przemyślane, ładne w formie, o mądrym przesłaniu. Jak każdą powieść Mariki, i tę można przeczytać, jak „zwykłą" powieść obyczajową, a jednak trudno ją postawić obok klasycznych, oklepanych love story, jakich setki znajdziemy na sklepowych półkach.

Dla mnie, Marika jest mistrzem pomysłu. Biorąc jej książkę do ręki, nigdy nie wiem, czego doświadczę. Wiem, że będzie to nieskomplikowana historia, którą wartko, lekko się czyta, ale już dokąd zmierza i gdzie autorka ukryła jej głębię, to zawsze niewiadoma. Jest nieszablonowo i świeżo, a to zawsze wspaniałe doświadczenie literackie!

„Koniec to bardzo ładne słowo. Wbrew pozorom nie zamyka, lecz otwiera na nowe, tylko to nowe trzeba w porę dojrzeć. Przez dziurkę od klucza, przez pęknięcie w ścianie, a czasem w sercu. Zwyczajnie, zajrzeć tam, gdzie nie mamy czelności lub odwagi spoglądać".

Natalia Włodyka

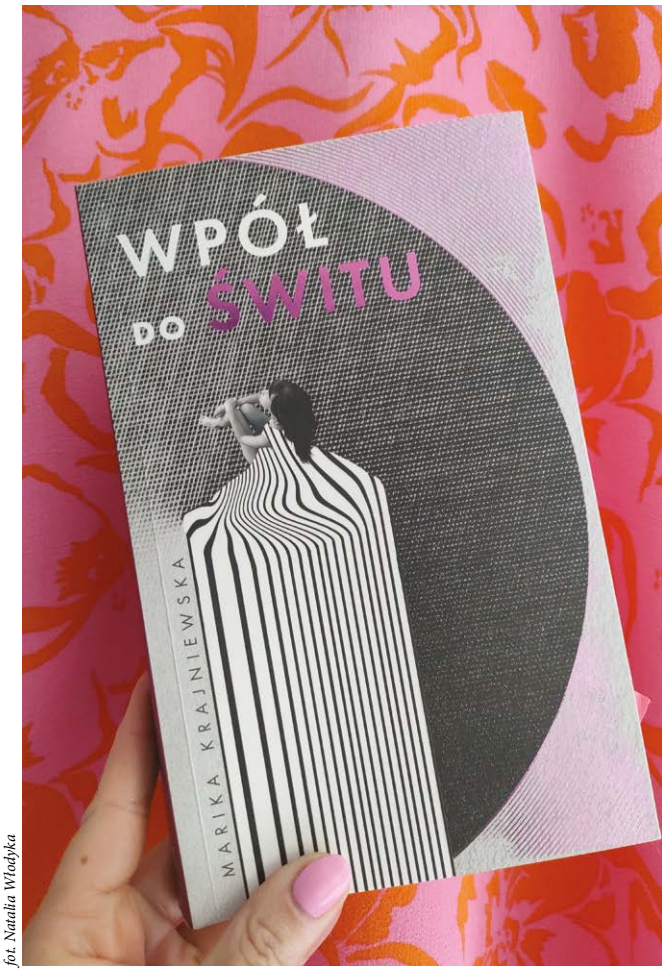

fot. Natalia Włodyka

KOBIETA JEST ZAGADKĄ

Świat kryminału od dawna nie jest już tylko męskim bastionem. Niekwestionowana królowa kryminału Agatha Christie zmarła 12 stycznia 1976 roku, jednak jej książki niezmiennie pozostają bestsellerami. Kobiety, zarówno jako autorki, jak i bohaterki, zdobywają coraz większe uznanie w świecie literatury kryminalnej. Ich unikalne spojrzenie, determinacja i inteligencja sprawiają, że książki z kobiecymi detektywami stają się prawdziwym hitem wśród czytelników poszukujących fascynujących historii z dreszczykiem emocji.

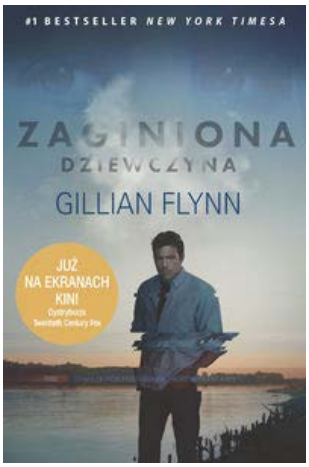

***Zaginiona Dziewczyna* – Gillian Flynn**

Gillian Flynn zdobyła sławę dzięki swojemu mistrzostwu w kreowaniu psychologicznych thrillerów. „Zaginiona Dziewczyna" to opowieść o zaginięciu Amy Dunne. Jej mąż, Nick, staje się głównym podejrzanym. Książka fascynuje czytelników nie tylko skomplikowaną fabułą, ale również analizą związków międzyludzkich i psychologią postaci.

***Zapomniany Ogród* – Kate Morton**

Kate Morton zaskakuje czytelników nie tylko mistycznym klimatem, ale także wyjątkowym talentem do konstruowania skomplikowanych intryg. „Tajemniczy Ogród" to opowieść o tajemniczym morderstwie, które łączy losy trzech kobiet na przestrzeni lat. W tej misternie splecionej fabule czytelnik znajdzie zarówno tajemnicę, jak i głębokie portrety kobiecych postaci.

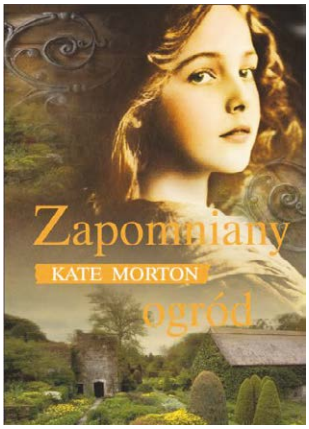

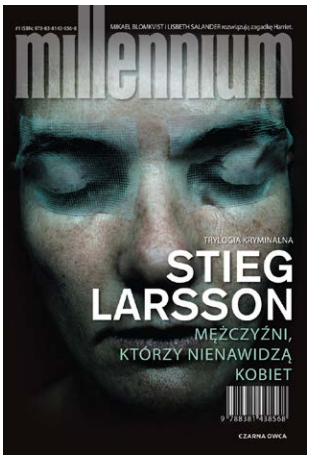

***Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet* – Stieg Larsson**

Chociaż autorem tej książki był mężczyzna, to główna bohaterka, Lisbeth Salander, staje się jednym z najbardziej ikonicznych kobiecych detektywów literatury kryminalnej. Jej geniusz komputerowy i zdolności detektywistyczne sprawiają, że „Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet" to niezwykle wciągająca lektura, poruszająca tematy trudne i aktualne.

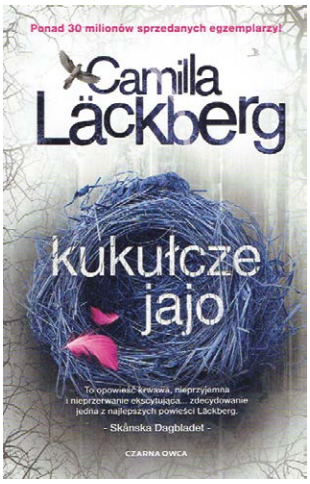

***Kukułcze jajo* – Camilla Lackberg**

Ktoś, kto regularnie sięga po kryminały, niemal na pewno słyszał o Camilli Läckberg. To jedna z najpopularniejszych szwedzkich autorek tego gatunku, pisarka, dzięki której Fjällbacka, mała rybacka osada na zachodnim wybrzeżu Szwecji, trafiła do powszechnej świadomości. To tutaj Läckberg umiejscowiła akcję swojego powieściowego cyklu, którego głównymi bohaterami są pisarka Erika Falck i policjant Patrik Hedström. „Kukułcze jajo" to już jedenasta odsłona ich przygód.

***Kanion śmierci* – Lisa Gardner**

„Kanion śmierci" autorstwa Lisy Gardner to kolejna udana powieść z serii, w której główną bohaterką jest Frankie Elkin. Ta nieustępliwa kobieta, walcząca z uzależnieniem od alkoholu, desperacko poszukuje zaginionych osób, które zostały zapomniane przez policję i media. To właśnie rozwiązywanie zagadek zaginięć jest jej jedynym sposobem na zmierzenie się z demonami przeszłości i nieustającym poczuciem winy. Zgorzkniała, a zarazem niezwykle zdeterminowana, Elkin nie cofnie się przed niczym, aby odnaleźć ślady zaginionych.

Te książki to tylko wierzchołek góry lodowej w świecie kryminałów z kobiecymi detektywami. Każda z nich oferuje unikalne spojrzenie na zagadki kryminalne, podkreślając zarówno siłę, jak i złożoność kobiecych postaci w literaturze. Czytelnicy, którzy pragną emocji, inteligentnych rozwiązań i fascynujących bohaterek, z pewnością znajdą coś dla siebie w tej rozbudowanej dziedzinie literatury. Czytanie książek z kobiecymi detektywami nie tylko dostarcza wspaniałej rozrywki, ale także otwiera drzwi do fascynującego świata mądrych, nieustraszonych i inspirujących kobiet. Warto dać się wciągnąć w ich przygody, które przynoszą nie tylko rozwiązanie zagadek kryminalnych, ale też refleksję nad ludzkim charakterem i siłą kobiecego umysłu. Do świata detektywistycznych zagadek zapraszamy do naszych bibliotek na terenie gminy Tarnowa Podgórnego.

Biblioteka w Tarnowie Podgórnym
Biblioteka w Przeźmierowie
Biblioteka w Baranowie
Biblioteka w Lusowie

Fot. Freepik

Idziemy, jest nas sporo

Nie wiem, czy istnieje pokolenie poetów podkurwionych. Na potrzeby niniejszego tekstu przyjmijmy, że tak. Wpisuje się w nieokreśloną rzeszę tych, którzy nie piszą wierszy, lecz chronicznie odczuwają ów stan.

Powody? *„Zrobili ze mnie marionetkę/nawet mówią za mnie”*, *„fakt nic nie da się zrobić/za rogiem umiera świat”*. I kilka innych, równie dotkliwych. Poetycki debiut Igora Frendera, również prozaika, autora powieści kryminalnych. Być może dlatego ta opowieść toczy się trochę wspak lirycznym konwencjom i metaforom. Jest monologiem, nieraz natrętnym, miejscami wartkim słowotokiem. Ma jednak zaskakujący walor, czujemy się *wtajemniczeni*, jak to określiła Łucja Dudzińska, redaktorka tomu.

Czytelnik odnajdzie się więc i rozgości w licznych leitmotivach, choćby maskach, za którymi skrywamy nasze ułomności i grzechy. Te główne, według Frendera, to zakłamanie, próżność, dwulicowość, pycha, obłuda. Cała litania, której gromadnie czujemy się, o co zadbał autor, współsprawcami. Wciągnięci w ów zastany, systemowy układ, boski plan. Co za tym idzie, niemożliwy do zmiany. A podmiot liryczny, ciut bohater romantyczny, niekiedy mało sprawczy, miejscami porywczy, może być nam bliski. Kolejne z leitmotivów – miłość, *tylko razem wtedy każdy dzień stanie się ważny*, niezmiennie poddawana próbom. Oraz alkohol, raz po raz przywoływany w tekstach, rodzaj testu na człowieczeństwo. Wszyscy bowiem podlegamy temu samemu chemicznemu równaniu, a raczej zrównaniu.

Wróćmy do owego pokolenia, które nieopatrznie i zupełnie bezprawnie powołałem do życia. Żart. Ale problem pozostaje. Podkurwienie jest fazą przejściową. Choć grupowo tkwimy w nim właściwie od zawsze. Jeśli chodzi o skromne, poetyckie podwórko, przykłady, które nasunęły mi się w toku lektury: autorowi „Idziemy, jest stromo” daleko do globalnego wkurwu Wioletty Ciesielskiej-Pawlak, czy ostrych cięć Marcina Biesa. Nie chroni też swojej zdobytej i kurczowo pielęgnowanej osobistej przestrzeni, jak to czyni Daria K. Kompf. Wydaje się być zawieszony gdzieś pomiędzy.

Poezja w wykonaniu Frendera uwiera. To dobrze, lecz kierunki, w których się porusza, swoista matnia, góra i dół, nie są dla mnie rzetelnym i przekonującym rozpoznaniem przestrzeni. Ta jest o wiele szersza i bardziej skomplikowana. Frender nie zaczarowuje, raczej rozczarowuje świat. Który jest już mocno rozczarowany. I globalnie chory. Czy owa poetycka mikstura wystarczy, by próbować uczynić z niej lekarstwo, choćby gorzkie? Czy uleczy? Autor nie pozostawia złudzeń, sobie przy okazji.

Szymon Kantorski

Zachęcam do nadsyłania wierszy, komentarzy i pomysłów na kolejne odcinki Erato.
Mój mail:
erato@tarnowakultura.pl

zabawka

charakter wykreślili z zeszytu
wolę wydobyli ostrzem jak drzazgę

dane wpisali do dziennika
potem przykleili nos – duży brzydki

oczy mam szklane
szerokie czoło chyba z plastiku
teraz dostawiają drewniane ręce i nogi

zrobili ze mnie marionetkę
nawet mówią za mnie
dziś mam występ
na parcianych sznureczkach

tradycja

wszedłem do wytwornej restauracji
przyszli goście – siadają
na razie jest porządek

na każdym stole jedzenie soki
no i oczywiście wódka
w tradycji trzeba umoczyć mordę

w holu skrzypi podłoga
jesteś i ty jak zwykle elegancki
za dwie godziny – jaki będziesz?

liczymy na wytrawny bełkot
miałem gest i chęć poznać prawdę
wypiłem wino

ze stołu zrzuciłem chleb
rozsypał się w proch

dlaczego skazałeś mnie na śmierć?

bal

trwa bal wypłoszonych masek
tańczących po omacku
w trwodze przed zapaleniem światła

próbują równomiernym krokiem zatrzymać czas
a jak się nie uda
to na siłę będą wyrywać wskazówki zegara
aby dalej napędzać sztuczność

być nierozpoznanym nawet kiedy się poznają
– my – ci – oni – tamci – nieznani bezimienni
schowani za sobą i przed sobą
popadamy w groteskę
ale dalej bez mrugnięcia okiem sączymy napoje
za zdrowie bezosobowości

czy coś może się zdarzyć?

wybiła północ
w świetle biurowej lampy
błysnęło stalowe ostrze noża z kroplami krwi

to jeden z nas jako bezosobowy człowiek
wybiera dla drugiego śmierć

Fot. Michał Sławski

Igor Frender

(Igor Wojciechowski), rocznik 1974. Poeta, pisarz, dramaturg. Działacz społeczny na rzecz kultury niezależnej, redaktor Zeszytów Poetyckich. W 2020 roku obronił doktorat na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Publikował m. in. w Xerofrenii, helikopterze. Autor powieści: „Człowiek Jatka”, „Mordercza proteza” i „Upiór w masce”, wydanych nakładem warszawskiego Wydawnictwa CM. W 2022 roku debiutował jako poeta tomem „Idziemy, jest stromo”, wyd. FONT. Sekretarz w Stowarzyszeniu Pisarzy Polskich Oddział Wielkopolski. Współzałożyciel poznańskich spotkań literackich w ramach projektu „Literatura, tej!”

AtmoSFERA Poezji z Małgorzatą Rożniatowską

Gościem marcowej odsłony AtmoSFERY Poezji w Pałacu Jankowice będzie aktorka teatralna, filmowa i telewizyjna Małgorzata Rożniatowska, która 17 marca o godz. 13 przedstawi interpretację poezji Ewy Lipskiej. To będzie nie tylko spotkanie z poezją, lecz także z dźwiękami harfy, której magię odkryje dla nas mieszkanka gminy Tarnowo Podgórne, Cecylia Matysik-Ignyś.

Małgorzata Rożniatowska jest znana publiczności z licznych ról w filmach i serialach telewizyjnych, takich jak „Pora umierać", „Cześć Tereska", „Pieniądze to nie wszystko", „Pierwszy milion", „Dług", „Daleko od szosy", „W labiryncie", „Tygrysy Europy", „Kryminalni", „Niania", a przede wszystkim z roli Elżbiety Kleczkowskiej w kultowym serialu „Złotopolscy". Aktualnie możemy podziwiać ją w serialach „M jak Miłość" i „Teściowie", a także na deskach Teatru Dramatycznego.

Po ukończeniu z wyróżnieniem studiów na PWST w Warszawie w 1974 roku, Rożniatowska szybko zyskała uznanie za swoje wybitne kreacje aktorskie. Jedną z najważniejszych ról w jej karierze była postać Anity Szaniawskiej w monodramie Remigiusza Grzeli „Uwaga – złe psy!", którą wyreżyserował Michał Siegoczyński. To właśnie za tę rolę otrzymała wiele prestiżowych nagród, m. in. Grand Prix Ogólnopolskiego Przeglądu Monodramu Współczesnego w Warszawie i Grand Prix na 46. Kaliskich Spotkaniach Teatralnych. Jej aktorska interpretacja została uznana za najlepszą w sezonie teatralnym 2005-2006 przez media, w tym przez „Rzeczpospolitą" i „Przekrój". Różniatowska jest również członkiem Polskiej Akademii Filmowej.

Serdecznie zapraszamy na to wyjątkowe wydarzenie!

A.S-F.

CZTERY SIOSTRY – malarstwo i fotografia

Pod tym tytułem kryje się bogactwo artystycznych pasji i zainteresowań czterech sióstr, poznanianek, które od kilkunastu już lat tworzą z zamiłowania, realizując swoje marzenia. Blisko 30 ich prac będzie można podziwiać od 1 marca w przestrzeniach Pałacu Jankowice. Małgorzata Wiśniewska, Lidia Prętka, Iwona Bis i Danuta Kleczewska-Ratajczak chętnie dzielą się nimi z widzami, pokazując je na licznych wystawach.

Małgorzata, od zawsze zafascynowana fotografią, zaprezentuje nie tylko wielkoformatowe fotografie, odkrywające ulotność i piękno przyrody, ale i delikatne, miniaturowe akwarele. Na wystawie zobaczymy obrazy, które w ostatnim czasie, jako nowe wyzwania podczas warsztatów i plenerów, stworzyła Lidia. Swoje prace, charakteryzujące się odważną kolorystyką, w różnych formatach i o różnej tematyce, zaprezentuje Iwona. A całość dopełni swoją delikatnością twórczość Danuty. Wernisaż wystawy odbędzie się 10 marca o godz. 16.00. Ten miesiąc nierozerwalnie wiąże się uśmiechem i pięknem kobiet oraz nadchodzącej wiosny. To będzie wyjątkowa okazja, by zakosztować też piękna sztuki. Warto poznać tę nową odsłonę pałacu, zatrzymać się, by pokontemplować nad interesującym i różnorodnym malarstwem.

Wystawa CZTERY SIOSTRY – MALARSTWO i FOTOGRAFIA w Pałacu Jankowice potrwa do 24 marca. Serdecznie zapraszamy!

PJ

Materiał przygotowany przez zespół Pałacu Jankowice

Krzyżówka panoramiczna nr 133

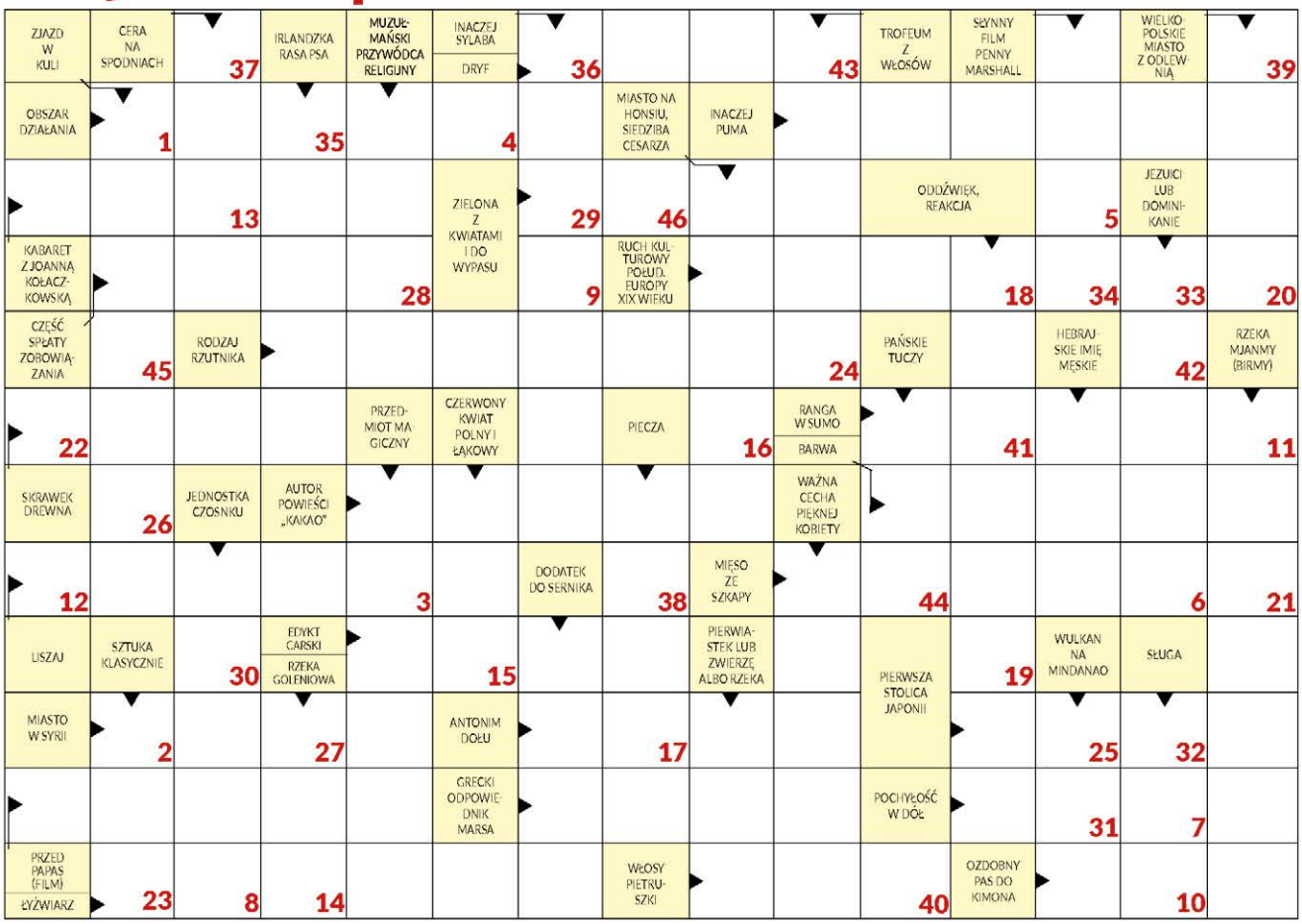

Po rozwiązaniu krzyżówki należy przenieść do ramki litery z kratek ponumerowanych w prawych, dolnych narożnikach. **Utworzą one** myśl Ambrose Bierce (1842-1914) – amerykańskiego dziennikarza, satyryka, nowelisty, aforysty i filozofa – ostateczne rozwiązanie krzyżówki. Wyciętą ramkę z rozwiązaniem należy nakleić na kartkę pocztową z adresem: Gminny Ośrodek Kultury „SEZAM"; ul. Poznańska 96; 62-080, Tarnowo Podgórne lub wysłać rozwiązanie mailowo na adres: karolina@goksezam.pl, podając imię i nazwisko. Osobie, która nadeśle prawidłowe rozwiązanie jako piąta przyznamy nagrodę – niespodziankę. Regulamin krzyżówki dostępny jest na stronie internetowej www.goksezam.pl/krzyzowka.pdf.

		1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35	36	37	38
39	40	41	42	43	44	45	46		

Termin nadsyłania rozwiązania: 20 marca 2024r.

Opracował: Andrzej Chylewski

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 132

Myśl Guya de Maupassanta (1850-1893):

„Kobieta stanowi niebezpieczeństwo dla każdego raju"

Spośród osób, które nadesłały prawidłową odpowiedź, nagrodę otrzymuje **Karolina Nowotna**. Skontaktujemy się w sprawie odbioru nagrody.

TARNOWA KULTURA ISSN 1895-5460

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury „SEZAM",
ul. Poznańska 96, 62-080 Tarnowo Podgórne.
Strona internetowa: www.goksezam.pl; info@goksezam.pl
REKLAMA: w.magda@goksezam.pl
ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Szymon Kantorski, Anna Kamińska-Skrzypczak, Marcin Klonowski (sekretarz redakcji), Dorota Kłos, Lidia Matuszewska, Damian Nowicki, Andrzej Piechocki (redaktor naczelny), Zofia Szelewska, Natalia Włodyka, Magdalena Woźniak (z-ca red. naczelnego).
Skład: Karolina Janikowska, Magdalena Woźniak, Agnieszka Robakowska.
Druk: CGS Drukarnia sp. z o.o.
Nakład: 2500 egz. Numer zamknięto: 26.02.2024.
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu i adiustacji tekstów. Nie zwracamy dostarczonych materiałów.

MARZEC

13/02-18.03 PON.-PT. 15-19
GALERIA W ROTUNDZIE
DOM KULTURY W TARNOWIE PODGÓRNYM

„Energia i kolor" – wystawa prac uczestników Koła plastycznego dla dorosłych z CK Przeźmierowo.
Wstęp wolny

2/03 SOBOTA GODZ. 18:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

„Wiosenny Koncert dla Rodziny i Przyjaciół" - ZPiT Lusowiacy
Bilety: 10 zł

5/03-16.04 PON.-PT. 16-19
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

„Otwarte przestrzenie" - wystawa prac uczestników Kół plastycznych z CK Przeźmierowo. Prace zainspirowane twórczością Kathryn Amisson oraz Betty Anglin Smith. Wstęp wolny

5/03 WTOREK GODZ. 18:00
DOM KULTURY W TARNOWIE PODGÓRNYM

„Strze(y)ż się Seniorze" - spektakl Senioritek na BIS
Obowiązują bezpłatne wejściówki

Spektakl powstał we współpracy z Wydziałem Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

7/03 CZWARTEK GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

„Nowy program" - Ewa Błachnio stand-up
Bilety: 49 zł

8/03 PIĄTEK GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

KINO SEZAMU:
„Miłość bez ostrzeżenia"
Bilety: 18 zł

10/03 NIEDZIELA GODZ. 11:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

„Poranek z Orkiestrą. Muzyka filmowa" – Młodzieżowa Orkiestra Dęta Gminy Tarnowo Podgórne
Bilety: 10 zł

10/03 NIEDZIELA GODZ. 15:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

KINO SEZAMU dla dzieci:
„Emma i czarny jaguar"
Bilety: 15 zł

12/03 WTOREK GODZ. 17:30
DOM KULTURY W TARNOWIE PODGÓRNYM

Mała Scena Sezamu:
„Entlik pętlik - wiosny pamiętnik" - program koncertowy dla najmłodszych Teatru Mozaika
Bilety: 12 zł

14/03 CZWARTEK GODZ. 11:00
DOM KULTURY W TARNOWIE PODGÓRNYM

Eliminacje gminne XXIII Powiatowego Konkursu Recytatorskiego Dzieci i Młodzieży Szkół Podstawowych „Wiosenne Przebudzenie"
Zgłoszenia za pośrednictwem szkoły

15/03 PIĄTEK GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

KINO SEZAMU
„Sami swoi. Początek"
Bilety: 18 zł

16/03 SOBOTA GODZ. 11:00
DOM KULTURY W TARNOWIE PODGÓRNYM

Przegląd Wokalny Rozśpiewana Gmina Przedszkolaka.
Zgłoszenia za pośrednictwem placówek przedszkolnych.
Wstęp wolny

17/03 NIEDZIELA GODZ. 15:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

KINO SEZAMU dla dzieci
„Zagadka Klary Muu"
Bilety: 15 zł

21/03 CZWARTEK GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

„Autominetodon" - spektakl Novi z Ramą na bis.
Obowiązują bezpłatne wejściówki.

22/03 PIĄTEK GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

KINO SEZAMU:
„Anatomia upadku"
Bilety: 18 zł

24/03 NIEDZIELA GODZ. 12:30
CENTRUM KULTURY PRZEŹMIEROWO

Mała Scena Sezamu:
„Uśnijże mi, uśnij". Koncert staropolskich kołysanek - Teatr Atofri
Bilety: 15 zł

WWW.GOKSEZAM.PL

Dom Kultury w Tarnowie Podgórnym
Galeria w Rotundzie - Tarnowo Podgórne, ul. Ogrodowa 14

Centrum Kultury Przeźmierowo
ul. Ogrodowa 13a

*Regulaminy imprez dostępne na www.goksezam.pl
*Zastrzegamy sobie prawo do zmiany repertuaru kina lub odwołania wydarzenia

BILETY/WEJŚCIÓWKI:
- serwis Biletyna.pl (tylko bilety)
- Kino Sezamu: CK Przeźmierowo pół godziny przed seansem
- w biurze GOK SEZAM (ul. Poznańska 96, Tarnowo Podgórne) od pon. do pt. w godz. 8-15; kasy w DK w Tarnowie Podgórnym czynne w godz. 15-19; oraz w CK Przeźmierowo w godz. 16-19

Zeskanuj i kup bilet

INTERNET:
www.goksezam.pl | facebook.com/goksezam | youtube.com/goksezam

BIURO GOK SEZAM:
Tarnowo Podgórne, ul. Poznańska 96

INFORMACJA TELEFONICZNA:
61 895 92 93, 61 895 92 28

GMINNY OŚRODEK KULTURY SEZAM TARNOWO PODGÓRNE